

Izraelski minister chce aneksji Zachodniego Brzegu

15 października 2016

Minister edukacji Izraela i lider radykalnej partii religijnej Żydowski Dom, wezwał władze kraju do aneksji terytoriów Zachodniego Brzegu Jordanu. Naftali Bennett uważa, że dotychczasowa polityka wobec Palestyńczyków nie przynosi rezultatów, stąd Izrael musi zaznaczyć swoją obecność na terytoriach palestyńskich.

Szef radykalnej partii syjonistów czyli Żydowskiego Domu powiedział w czwartek, że Izraelczycy muszą „oddać swoje życia”, aby móc anektować okupowane przez siebie terytoria Zachodniego Brzegu Jordanu. Zdaniem Bennetta, częścią „żydowskiego snu” są tereny miasta Samaria oraz górzystej krainy Judei, które obecnie znajdują się na większości swojego obszaru w gestii władz Autonomii Palestyńskiej. Minister edukacji w rządzie Benjamina Netanjahu uważa, że aneksja tych części Zachodniego Brzegu powinna zostać dokonana z powodu fiaska dialogu z Palestyńczykami.

Dzień wcześniej plany rozbudowy nielegalnych żydowskich osiedli potępiły Stany Zjednoczone. Uważają one bowiem, że podobne działania wprowadzają stan wieczystej okupacji, nadwyrężają relacje Izraela z przychylnymi mu państwami, a także stawiają pytanie, czy to państwo jest w ogóle zainteresowane zaprowadzeniem pokoju w regionie.

Szacuje się, iż od 1967 r. na terenach Zachodniego Brzegu i Wschodniej Jerozolimy osiedliło się blisko pół miliona Izraelczyków, zamieszkujących obecnie ponad 230 osiedli.

Na podstawie: PressTv.ir

Źródło: Autonom.pl